

Wiedniu. W biurach pocztowej kasy oszczędności zapraktykował...

Znaczący śmieć. Zmarły w Budapestzie...

Ruch wychodzący do Ameryki. Krajem, w którego ludność najliczniej emigruje...

Ślub Alcey Roosevelt. córki prezydenta Stanów Zjednoczonych...

Ofiary szulerni w Monte Carlo. Z Marsylii donoszą do „Matina”...

Modne bilety wizytowe. W Paryżu wprowadzono modę...

Z całego świata. Wiedeń. Kilka minut po północy...

Nagy Szombath. Wznowa o godz. 12 m. 10 w nocy...

Belgrad. W fabryce broni w Kragujevarsu odkryto wielką kradzież...

New York. W intymnym porcie zewnętrznym zderzył się...

Mus powiatowa. Sprawozdanie centralnej stacji meteorologicznej...

Ruch artystyczno-literacki. Z teatru. Na scenie lwowskiej...

Filarmonia. Wczorajszy wieczór muzyczny „Kwartet czeski”...

Wielki temat Masseneta są w tej operze nie bardzo liczne...

szarówno w utworach klasycznych, romantycznych, jak i modernistycznych...

„Smigus” noworeceny. Pierwszy w tym roku, „Smigus” pojawił się w podwójnej objętości...

Repartuar lwowskiego teatru miejskiego. W czwartek „Sawantki”...

Werther. W „Sawantki” Moliera i „Protekoja” kom. w 3 aktach...

Massenet nie pierwszym jest kompozytorem, który do poetów Goethego...

Wzrost „Werther” Masseneta, występ Janiny Korolowicz-Wajdowej...

Przed reformą wyborczą. Wiedeń. „Deutsch nationale Corr.”...

Bank austro-węgierski. Wiedeń. Zamknięcie rachunku Banku austro-węgierskiego...

Traktaty handlowe. Wiedeń. Dziś o godz. pół do 3 po południu rozpoczęły się...

Węgier. Wiedeń. Fejerywy powróciwszy z posuchania u cesarza...

Duma państwowa. Petersburg. „Słowo” dowiadywa się, że pod naciskiem...

Parlament francuski. Paryż. Wczoraj zebrała się izba deputowanych...

Dział ekonomiczny. Kryzys w „Petrolei”. „Anglo-Galician-Bil-Compaay”...

Z rynków towarowych. Cennik ziemniaków w Krakowie z 9 stycznia 1906 roku...

Z rynków pieniężnych. Wiedeń 10 stycznia (Telegramy „Gazety Narodowej”)....

NADESLANE. Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.

Salvator zdroj krasnowski. Naczelny lekarz...

MATTONEGO GISSHUBLER. Naturalna szczena szklana.

Miejskie biuro pośrednictwa sprzedaży bydła i mięsa.

Przekazy. na Wiedeń, Berlin, Paryż i inne miejscowości zagranicy...

Sokal i Lilien. Dom bankowy i kantor wymiany.

Przyjechali do Lwowa d. 10 stycznia. Hotel Europejski.

Petersburg. Gabinet przygotowuje dla Dumi ustawę o ekspropriacji...

Z KRAKOWA. (Telefonem i pocztą). — Ułomni Krakowa...

Z WARSZAWY. (Pocztą). — W poniedziałek zawieszono „Gońca”...

Na Kaukazie. Petersburg. Sytuacja na Kaukazie ciągle poważna...

Petersburg (P. A.) Namiesnik Kaukazu Woroncowa-Daszko...

Parlament francuski. Paryż. Wczoraj zebrała się izba deputowanych...

Francuscy antymilitaryści. Paryż. Na zgromadzeniu syndykatu depart. Sekwany...

Dział ekonomiczny. Kryzys w „Petrolei”. „Anglo-Galician-Bil-Compaay”...

Z rynków towarowych. Cennik ziemniaków w Krakowie z 9 stycznia 1906 roku...

Z rynków pieniężnych. Wiedeń 10 stycznia (Telegramy „Gazety Narodowej”)....

NADESLANE. Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.

Salvator zdroj krasnowski. Naczelny lekarz...

MATTONEGO GISSHUBLER. Naturalna szczena szklana.

Miejskie biuro pośrednictwa sprzedaży bydła i mięsa.

Przekazy. na Wiedeń, Berlin, Paryż i inne miejscowości zagranicy...

Sokal i Lilien. Dom bankowy i kantor wymiany.

Przyjechali do Lwowa d. 10 stycznia. Hotel Europejski.

Powagnerowski dramat muzyczny w Niemczech.

Napisał ADOLF CHYBINSKI (Monachium).

Alles was entsteht, Ist wert, dass es zu Grunde geht. Goethe.

Zbyt wielka kultura odbijała się zawsze najdotkliwiej na muzyce...

ra lub symfoniczny poemat surowej oceny, w której wykaże krytyk...

z partytury lub wyciągu fortepianowego i ponieważ nie chce wchodzić...

jednej opery lub dramatu o wartości trwałej, podrażnieni niemiłe poczuli...

JERZY OMPTEDA.

Marya da Caza.

Romana.

(Ciąg dalszy.)

XXI.

Obie młode kobiety nie pojechały prosto do Berchtesgaden. Hrabina Selbotten obawiała się, że w górach będzie jeszcze za zimno dla dziecka i za poradą męża postanowiła zatrzymać się kilka dni w Monachium.

Myslała przytem i o Maryi, wyobrażając sobie, że odwiedzenie teatrów, galerij obrazów, ozdobny ruch miasta rozerwa ją i odwróci jej smutne myśli, podczas gdy samotność i cisza w pustem jeszcze o tej porze Berchtesgaden mogłyby ujemnie oddziaływać na jej chorą duszę.

Marya da Caza była teraz bardzo cicha i zamknięta w sobie. Wiedziała już, że Stassing nie kocha jej tak silnie, jak ona jego, że nawet tak kochać nie potrafi. Ciągły ból napępiał jej serce.

Gdy była z przyjaciółką na wystawie Seceasy, przypomniała sobie, jak to raz Stassing objaśniał jej obraz Piotra Stöckla „Znużenie” i patrząc tu na nowy obraz tego malarza, przedstawiający fragment lasu, miała wrażenie, że po za nią stoi jej ukochany i szeptał jej swoim

pochebiąjącym się głosem treść tych nieruchomych drzew.

Mała hrabina poszukiwała w katalogu tytułu obrazu:

— „Po burzy” Piotra Stöckla.

Obie przypatrzyły się teraz obrazowi dokładnie. Marya spostrzegła pojedyncze, polamane i zmięte gałęzie, leniwo wiszące, drzewa zaś stały jakby bez ruchu.

Teraz dopiero zrozumiała treść obrazu. Zrozumiała cierpienie lasu, zrozumiała jego skostnienie w cierpieniu. Rzeka do przyjaciółki:

— Czyż nie tak samo stało się ze mną?

— Nie, Maryo, nie! — odpowiedziała hrabina Selbotten, która nie chciała przyznać się przed Maryą, iż widzi ogromną zmianę, jaka w niej zaszła.

Piękną była wprawdzie jak dawniej, ale straciła swoją królewskość. Nie nosiła już głowy tak dumnie do góry wzniesionej. Patrzyła w ziemię i ustawicznie była pogrążoną w własnych myślach.

— Ależ Maryo, jak możesz coś podobnego powiedzieć! Rozumiemy się tak dobrze!

Gdy powróciły do zajmowanego w pensjonacie przy ulicy Briennera mieszkania, mała hrabina śmiała się i żartowała i opowiadała wesołe historie, aby przyjaciółkę swoją rozerwać. Skoro jednak wyszła do drugiego pokoju, aby popatrzyć do dziecka, Marya popadła zaraz w swoje smutne rozmyślenia.

Myslała o tem, że gdyby była matką, mia-

łaby żyć dla kogo. Zaraz jednak przypomniała sobie, że zostawiłaby swemu dziecku ciężką spuściznę, ponieważ, aby uzyskać rozwód, musi ona wziąć całą winę na siebie i plasma już na niej pozostanie.

Pan da Caza po raz drugi do niej już nie pisał i w najbliższych dniach miał jej adwokat Zenker poczynić pierwsze kroki u sądu.

Dzisiaj spodziewała się listu od Stassinga. Winę tego, że nie przyszedł on do niej wieczorem w Berlinie, przypisywała po części hrabiemu Selbottenowi, wzywając w siebie, że musiał się nietaktownie w obec Stassinga znaleźć. Jej ukochany musi do niej powrócić. Gdyby nawet sto razy zajęła go jakaś ładna twarz, sto razy do niej powróci.

Jak to wszystko znieść, nie wiedziała. Miała przed sobą długą drogę cierpienia, długą, może bez końca walkę o swoją miłość. Będzie musiała ciągle oczy przyrywać, aby nie widzieć, jak on innym tajemniczo słowa szepta. Będzie musiała ciągle tworzyć się, czy już nie nadeszła chwila, w której inna kobieta weźmie go w moją swoją. Długo w tej mocy innej on nie zostanie, była tego pewną. Lecz każdym razem serce jej krwawić się będzie, każdym razem otrzyma w serce świeżą ranę, zanim jeszcze poprzednie rany się zagoją. O tem wszystkim wiedziała.

A jednak kochała go i mówiła sobie, że te chwile, te godziny, te dni, w których on do niej należeć będzie, wynagrodzą jej wszystkie cierpie-

nia. Skoro tylko poprosi ją o przebaczenie, wszystko znów będzie dobrze.

Wtem usłyszała dzwonek w przedpokoju i potem rozszalała głos listonosza. Wyszła:

— Dla mnie? Nieprawdaż?

Listonosz przyniósł hrabinie Selbotten list od jej męża. Hrabina rozdarła kopertę, znalazła w niej drugi list, na którym napisane było dużemi literami: „Dla Maryi — i niczego nie przeczując oddała go Maryi da Caza, która natychmiast odeszła z nim do swego pokoju. Gdy jednak Selbottenowa przeczytała pierwsze zdanie w liście swego męża, zrozumiała całe nieszczęście i pobiegła za Maryą. Lecz drzwi jej zostały zamknięte. Pukała; Marya nie odpowiadała. Błagała:

— Maryo! Maryo! Mam do powiedzenia coś bardzo ważnego. Otwórz!

Nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

Przyszła wreszcie do przekonania, że najlepiej będzie, jeżeli w tej pierwszej chwili pozostawi samą swoją przyjaciółkę.

Marya usiadła w krześle i z sercem, pełnem radości, otwierała list Stassinga. (to on znowu do niej powraca. I poczęła czytać:

„Moja ukochana Maryo!

„Być może, że jest to ostatni list, jaki odemnie otrzymujesz, być może, że gdy go czytałaś, ręka moja będzie już skostniała i piórem nigdy już kierować nie będzie. Lecz chcę mówić wyraźnie. Ten wstęp służy tylko do tego, aby cię przygotować. Jest to bowiem rzeczy-

wicie ostatni list, który do ciebie napisać mogłem. Pan da Caza wyzwał mnie na pojedynek. Jeżeli pozostanę przy życiu, to list ten zniszczę, jeżeli zaś przytrafi mi się nieszczęście, list ten mój kochany przyjaciel Selbotten odeszła Tobie.

„Jeżeli go więc będziesz czytać, będzie on ostatniem pożegnaniem zmarłego.”

Gdy Marya przeczytała te słowa, zadrżała, krew uderzyła jej do głowy, przed oczyma migotać jej zaczęły jakieś światła i list opuściła. Zebrała jednak wszystkie swoje siły i wszystką odwagę i zaczęła czytać dalej:

„Przed śmiercią o jedno Cię proszę, abys mi przebaczyła to wszystko złe, które Ci wyrządziłem. Wiem, że nie kochałem Ciebie tak, jak na to zasługujesz. Ty, najpiękniejsza, jak w życiu widziałem, Ty, najlepsza, najukochańsza, najszlachetniejsza, jaką w życiu spotkałem. W obec Ciebie nikną wszystkie inne kobiety, w obec Ciebie wszystkie inne są niczem. Ty zaciemnisz je, Ty przewyższasz je wszystkie. I tylko Ciebie jedną kocham.

„Tak, kocham Ciebie, chociaż być może Ty nie wierzysz już mnie, mnie niegodnemu Ciebie, bom zawsze na lewo i na prawo rzucał spojrenia.

(Dok. nast.)

PROBNE OGŁOSZENIA

Herbata

Herbata rosyjska, zbiór majowy, smiesz Szechong 1. str. 376, II. str. 377. Otrzyby najlepsze str. 176. Okruchy drobne str. 136 za funt. Dwór Szapsyr Brzeżany.

Naczynia emalowane, przybory kuchenne poleca Fr. Chladek, magazyn wyrobów szelamycy, metalowych, Lwów, Rynek 45.

Dzierżawy 100-400 morgów szukam, warunki: blisko kolei, dobre budynki z domem. G-tówki mam 60.000. Rolnik, biero Plohna, Lwów, 85.

Majątek 3200 morg 3/4 laso szpilkowego, 2/3 starodrzewu rębego. Górzelnia 10 wagonów. Dwór, park, budynki dobre, kolej z stacją 8 km. 57 1/2 kor. dają za morg drzewiany, kopczytnie sprzedam bez pośrednictwa. Peraj, biero Plohna, Lwów. 84.

Jan Schumann, akademika 3, Najnowsze i wypróbowane przybory i naczynia kuchenne, maszyny parowe do prania bielizny, magle pokojowe, żywy w największym wyborze. 226.

Masło deserowe! najlepsze, rozsyła codziennie świeże, w paczkach 5-kilowych (netto 9 funtów) za zł. 5.-, franko za zaliczką, z gwarancją najlepszej usługi. Marya Laubowa w Brzesku. 82.

Co jest Malagon? 54.

Słabość męska skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadnych niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, pociąca jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona książka ilustr. Drea Retau'a

Chrona własna Cena wydania polskiego 1 zł. Cena wydania niemieckiego 2 zł. Tymczasem mała w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zapęła swą siłę męską. Za nadaniem franco naliczycielowi, otrzyma się książkę w kopercie przez Magazyn wydawnictwa R. F. Biercy w Lipsku (Verlag-Magazin Leipzig, Neumarkt 34) w Niemczech. 81.

Szkoła gospodarstwa domowego wydaje obiady domowej, zdrowej i na żądanie wykwinnej kuchni. Także przyjmuje zamówienia wszelkiej diety dla chorych. Blizsza wiadomość w biurze towarzystwa Chorążczyzna 6.

Płótna szyfony, nakrycia stołowe, ręczniki, chustki do nosa, ściěrki wszystko dobiorę, poleca z taniocią mała firma Wiktor Sedlaczek, we Lwowie, Plac Kapitulny 8.

Pisarz rolniczy,

lat 23, z akademią rolniczą, znakomity praktyk, poszukuje posady zaraz. Wymagania: całkowite utrzymanie i 30 kor. miesięcznie. Poleca go: Radakcyja czeskiego pisma rolniczego „Nas Venkor“ Hrabice (Machr. Weisskroben) Morawia. 80.

Masło I. deserowe

codziennie świeże deserowe masło netto 9 funtów za 9 k. 80 h. wyśle franko za zaliczką. Za najlepszą obsługę ręczą Antoni Drobner, Brzesko - Galicya. 83.

Cementowe dachówki, cegły i płyty!

Maszyny pierwszorzędny h firm do ich wyrobu.

Przemysł cementowy,

Lwów, ul. Karola Ludwika 5. I. p.

Ruch pociągów kolejowych

Obowiązujący z dniem 1-go października 1905 roku.

(Czas środkowo-europejski).

Table with columns: POCIĄG, Do Lwowa z, Ze Lwowa do, and various station names and times.

UWAGA: Pora nočna oznaczona jest ramkami — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 35 minut o czasu lwowskiego. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy itp. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskiem o. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana I. 9.

Mme Sarah Bernhardt, Paris. Leichner's tusty puder. Leichnera gronostajowy puder, Leichnera puder Aspasia.

Kawiarnia Amerykańska przy ul. Trzeciego Maja 1. 11, we Lwowie. Codziennie koncert muzyki wojskowej.

5 koron i więcej dziennego zarobku. Towarzystwo pożyczek domowych.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa Zaliczkowego w Zakopanem odbędzie się dnia 22 stycznia 1906.

Ostatnie nowości LUDWIKA STASIKA. Obrona standardu, mieszczańska powieść historyczna.

Colosseum w Pasażu Hermanowo. Od 1 do 15 stycznia. Spiewaczka światowej sławy.